

*Adam Świeżyński*

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

## **Miejsce koncepcji ograniczonej wiedzy Boga w strukturze „teizmu otwartego”**

### **Wstęp**

„Teizm otwarty” (*open theism*), znany także jako: „otwarta teologia” (*open theology*), „otwarte widzenie” (*open view*) oraz „otwartość Boga” (*openness of God*), nie jest zupełnie nowym stanowiskiem filozoficznym, ale na gruncie polskiej filozofii religii nie był dotąd szczegółowo prezentowany i analizowany<sup>1</sup>. Stanowi on znacząca modyfikację tradycyjnej chrześcijańskiej koncepcji Boga, gdyż inaczej ujmuje pewne ważne aspekty Bożej natury i relacji Boga ze światem przez Niego stworzonym. Najkrócej rzecz ujmując „teizm otwarty” uznawany jest za filozoficzny model Boga i Jego działania w świecie, stworzony na gruncie analitycznej filozofii religii, odwołujący się do biblijnego obrazu Boga oraz podejmujący szczegółowo m.in. takie kwestie jak: Boża wszechwiedza, ludzka wolność, zagadnienie zła, opatrność<sup>2</sup>.

Niekiedy „teizm otwarty” określa się także jako „teizm wolnej woli” (*free will theism*)<sup>3</sup>. Jest tak, jak się wydaje, ponieważ na pierwszy plan wysuwa się w nim

---

<sup>1</sup> Na temat historii powstania i rozwoju „teizmu otwartego” zob.: D.W. Jowers, *Open Theism: Its Nature, History, and Limitations*, “Western Reformed Seminary Journal”, 2005 (12), 1, s. 1-9; P. Kaszkowiak, *Teizm otwarty: poszukiwanie drogi środka w filozofii religii*, „Diametros” 18, grudzień 2008, s. 18-40 (<http://www.diametros.iphils.uj.edu.pl/pdf/diam18kaszkowiak.pdf> [data pobrania: 30.09.2012]) oraz materiały na stronie poświęconej „teizmowi otwartemu”: <http://www.opentheism.info>.

<sup>2</sup> Obszerne bibliografie publikacji dotyczących „teizmu otwartego” można znaleźć w: D.M. Swanson, *Bibliography of works on open theism*, “Master’s Seminary Journal”, 2001 (122), s. 223-229; J. Taylor, *A Bibliography on Open Theism*, [w:] *Beyond the Bounds: Open Theism and the Undermining of Biblical Christianity*, J. Piper, J. Taylor (eds.), Crossway, Chicago 2003, s. 385-400; [http://www.opentheism.info/pdf/sanders/bibliography\\_otism.pdf](http://www.opentheism.info/pdf/sanders/bibliography_otism.pdf) (data pobrania: 30.09.2012).

<sup>3</sup> Szeroko rozumiany „teizm wolnej woli” można podzielić na: (1) tradycyjny teizm wolnej woli (*standard free-will theism*) i (2) otwarty teizm wolnej woli (*open free-will theism*). Zob.: J. Sanders, *Is Open Theism Christian Theism?*, [http://www.opentheism.info/pdf/sanders/openness\\_christian\\_theism.pdf](http://www.opentheism.info/pdf/sanders/openness_christian_theism.pdf) (data pobrania: 30.09.2012).

problem wolności ludzkiej woli i związaną z nim kwestię Bożej wszechwiedzy. Właśnie to ostatnie zagadnienie wydaje się być traktowane przez zwolenników „teizmu otwartego” jako istotne dla proponowanych rozstrzygnięć. Można więc odnieść wrażenie, że centralną treścią omawianego stanowiska filozoficznego jest problem wiedzy Boga (*God's foreknowledge*) i charakterystycznego dla „otwartego teizmu” ograniczenia tej wiedzy<sup>4</sup>. W świetle bliższej analizy struktury „teizmu otwartego” okazuje się to jednak nieuprawnionym twierdzeniem. Dlatego należy jasno i precyzyjnie określić, jaką rolę faktycznie pełni koncepcja ograniczonej wiedzy Boga w strukturze „teizmu otwartego”.

Celem artykułu jest zrekonstruowanie i zaprezentowanie zasadniczych elementów struktury „teizmu otwartego” ze szczególnym uwzględnieniem znaczenia, jakie należy przyznać w niej koncepcji ograniczonej wiedzy Boga oraz sprecyzowanie miejsca poszczególnych elementów tej struktury i ich wzajemnych relacji.

### Zasadnicza treść koncepcji ograniczonej wiedzy Boga w „teizmie otwartym”

Koncepcja wiedzy Boga, jaką proponują przedstawiciele „teizmu otwartego”, dotyczy modyfikacji tradycyjnego rozumienia jednego z podstawowych atrybutów Boga – wszechwiedzy. William Hasker definiuje ją następująco: „Nie jest możliwe, aby Bóg uznawał fałsz lub nie uznawał jakiegoś prawdziwego sądu, którego poznanie przez Boga w tym czasie jest logicznie możliwe”<sup>5</sup>. Sformułowanie to zawiera w sobie twierdzenie o tym, że mogą istnieć takie sądy, które w danym momencie, z konieczności, nie mogą być Bogu dostępne poznawczo. Bóg może je poznać tylko wtedy, gdy będzie to logicznie możliwe. Sądy takie, zdaniem teistów otwartych, istnieją, a ich treścią są przyszłe ludzkie decyzje. Zatem Bóg jest wszechwiedzący, ale ta wszechwiedza dotyczy tego, co „da się wiedzieć”. Bóg zna więc wszystko, co już się dokonało oraz wie o wszystkim, co aktualnie się dokonuje. Ponadto posiada pełną wiedzę na temat każdego istniejącego bytu: zna jego wewnętrzną konstytucję, pragnienia, intencje, stany świadomości itd. Bóg zna również wszystkie możliwe przebiegi wydarzeń z całkowitą dokładnością i dlatego żadne zdarzenie nie jest w stanie Go zaskoczyć lub zdziwić. Potrafi także przewidywać z prawdopodobieństwem bliskim pewności, co nastąpi w dalszym

<sup>4</sup> Na temat krytyki twierzeń „teizmu otwartego” zawartych w koncepcji ograniczonej wiedzy Boga zob.: W.L. Craig, *Hasker on Divine Knowledge*, „Philosophical Studies”, 67(1992), s. 57-78; W. Davis, *Does God Know the Future?*, „Modern Reformation”, 1999 (8), 5, s. 20-27; W.L. Craig, *Omniscience, Tensed Facts, and Divine Eternity*, „Faith and Philosophy”, 2000 (17), s. 225-241; R. Picirilli, *Foreknowledge, Freedom, and the Future*, „Journal of the Evangelical Theological Society”, 2000 (43), 2, s. 259-271; M. Robinson, *Why Divine Foreknowledge?*, „Religious Studies”, 2000 (36), 3, s. 251-275; M.J. Erickson, *What Does God Know and When Does He Know It? The Current Controversy Over Divine Foreknowledge*, Zondervan, Grand Rapids 2003, s. 133-188.

<sup>5</sup> W. Hasker, *God, Time, and Knowledge*, Cornell Studies in the Philosophy of Religion, Cornell University Press, Ithaca 1989, s. 73.

przebiegu zdarzeń. Ten element wiedzy Boga jest wzmocniony tym, że Bóg działając w historii świata, realizuje swoje zamiary, jakie ma względem niego.

Porównując wiedzę Boga z wiedzą, jaką ma człowiek, można powiedzieć, że wiedza Boga jest doskonalsza, gdyż Boże poznanie, jako nieaspektywne i wyczerpujące, jest pełniejsze i przez to umożliwia doskonalsze prognozowanie. Wspomniana różnica dotyczy raczej stopnia niż jakości posiadanej wiedzy. Boża wiedza w stosunku do ludzkiej odznacza się wyższym stopniem pewności. Bóg, chcąc uzyskać wiedzę na dany temat, nie zastanawia się, nie rozważa, nie uczy się. Jednak, podobnie jak człowiek, musi „zaczekać”, aż coś się faktycznie wydarzy, aby uzyskać jednoznaczne poznanie na temat tego czegoś. Przyszłość jest więc dla Boga otwarta, zaś jej przewidywanie nie jest tak pewne, by uniemożliwiało logicznie wolność ludzkich wyborów. Dlatego wiedzę Boga na temat przyszłości należy rozumieć jako wiedzę w szerszym sensie, to znaczy wiedzę o prawdopodobieństwie zajścia danego zdarzenia<sup>6</sup>.

Zwolennicy „teizmu otwartego” uważają, że ograniczoność wiedzy Boga na temat przyszłości wynika z Jego decyzji o stworzeniu świata, w którym istnieje rzeczywista wolność umożliwiającą osobom w nią wyposażonym wchodzenie w relacje międzyosobowe oraz realizowanie autentycznej miłości. Taki wybór ze strony Boga wiąże się z podjęciem ryzyka, gdyż historia świata i ludzkości będzie rozwijać się w taki sposób, że jej szczegółowy przebieg nie będzie Mu uprzednio znany. Ale właśnie taki wybór dokonany przez Boga jest pełniejszą manifestacją Jego wszechmocy, bowiem współdziałanie z istotami obdarzonymi wolnością jest bardziej złożone i trudniejsze z punktu widzenia doprowadzenia ich do ostatecznego dobra niż kierowanie bytami, które zawsze i bezwarunkowo muszą działać tak, jak chce Bóg. Współtworzenie dziejów świata przez Boga i ludzi oznacza więc w praktyce, że Bóg cały czas dostosowuje swoje zamiary i działania do aktualnej sytuacji dokonując ich akomodacji w zależności od rozwoju zdarzeń i wiedzy na ich temat.

A zatem koncepcja wiedzy Boga w ramach „teizmu otwartego” sprowadza się do następujących twierdzeń:

- (1) Bóg z konieczności wie wszystko, co w danym czasie jest poznawalne;
- (2) Boża wiedza zmienia się odpowiednio do zmieniających się faktów występujących w świecie<sup>7</sup>.

Ujmując zagadnienie „teizmu otwartego” z punktu widzenia koncepcji wiedzy Boga, jaka w nim jest proponowana, można powiedzieć, że „teizm otwarty” jest takim modelem Boga i Jego odniesienia do świata (w szczególności do człowieka), w którym Bóg jest otwarty na przyszłość, to znaczy nie zna jej w sposób absolutny. Jednocześnie przyszłość jest otwarta na Boga i Jego działania w historii,

<sup>6</sup> Por. A. Świeżyński, *Pojęcie przyczyny w zastosowaniu do zagadnienia wolnej woli*, [w:] Sozologia systemowa, t. 2: Antroposfera. Ekologia wiary: człowiek i jego środowisko, red. W. Dyk, Szczecin 2007, s. 193-202.

<sup>7</sup> Zob. P. Kaszkowiak, *op. cit.*, s. 26.

czyli nie jest zdeterminowana Bożymi działaniami, a człowiek pozostaje wolny w relacji do Niego<sup>8</sup>.

Wydaje się, że podstawowym założeniem umożliwiającym przyjęcie twierdzenia o ograniczonej wiedzy Boga jest idea otwartej przyszłości. Dlatego według „teizmu otwartego” przyszłość nie może być całkowicie i prawdziwie opisana w terminach jednoznacznie określających, co się stanie lub co się nie stanie, ale najwyżej za pomocą sformułowań mówiących o tym, co mogłoby się zdarzyć – nie mogłoby się zdarzyć.

Tak więc Bóg nie zna przyszłości nie dlatego, że jest coś, czego On nie wie, lecz dlatego, że w przyszłości nie ma niczego, co mógłby wiedzieć w sposób pewny. Brak tej wiedzy nie jest skutkiem niedoskonałości Boga, ale wynika z natury rzeczywistości, a ostatecznie z decyzji Boga o stworzeniu takiej właśnie rzeczywistości. Przyszłość jest bowiem tym, co faktycznie nie istnieje. Nie jest „czymś” i dlatego jest niepoznawalna.

### **Koncepcja dynamicznej natury Boga jako konsekwencja twierdzenia o ograniczoności wiedzy Boga**

Konsekwencją wynikającą z przyjęcia twierdzenia o ograniczonej wiedzy Boga na temat przyszłości jest koncepcja Jego dynamicznej natury. Atrybutami charakteryzującymi dynamiczną naturę Boga są przede wszystkim: czasowość, zmienność, ograniczoność, emocjonalność.

Liczna grupa przedstawicieli „teizmu otwartego” jest przekonana, że Boga nie należy rozumieć jako byt a-czasowy. Jeżeli bowiem Bóg jest poza czasem, to pozostaje współczesny względem wszystkich wydarzeń i momentów czasowych, a to z kolei nie daje się uzgodnić z koncepcją Jego ograniczonej wszechwiedzy. Bóg, który jest a-czasowy, nie posiada wiedzy uprzedniej o mających nastąpić zdarzeniach, ale posiada wiedzę teraźniejszą o wszystkim, co zachodzi, gdyż postrzega je jako dziejące się aktualnie w wiecznej teraźniejszości. Dlatego w „teizmie otwartym” uważa się, że Bóg jest wieczny w znaczeniu wieczności rozumianej jako nieskończoność czasowa. Nawet Bóg ma swoje „przed” i „po”, ale nie ma początku i końca. Czas jest więc dla Boga czymś realnie istniejącym i wyznaczającym sposób Jego istnienia.

Drugą cechą dynamicznej natury Boga jest zmienność. W ramach „teizmu otwartego” można w Bogu wyróżnić trzy sfery, którym odpowiadają trzy rodzaje zmienności. Pierwszą jest zmienność epistemiczna, dotycząca aktów poznawczych, która związana jest ze sferą intelektualną. Drugi rodzaj zmienności to zmienność woli, dotycząca podejmowanych decyzji i działań, która dotyczy sfery

<sup>8</sup> Z tego właśnie powodu „teizm otwarty” jest nazywany „teizmem wolnej woli” (*free will theism*). Zob. przykładowo: D. Basinger, *The Case for Free Will Theism. A Philosophical Assessment*, Inter Varsity Press, Downers Grove 1996.

wolitywnej. Wreszcie trzecia odmiana zmienności dotyczy sfery emotywniej i jest zmiennością emocjonalną, polegająca na zmienności doznawanych emocji. Tak więc Bóg nieustannie poznaje dzieje świata i ludzkości rozszerzając swoją wiedzę, doznając przy tym rozmaitych emocji oraz podejmuje kolejne działania, które mają umożliwić Mu zrealizowanie celu nadrzędnego<sup>9</sup>.

Z kolei ograniczoność Boga jest ograniczonością natury logicznej i dotyczy Jego wiedzy oraz działania. Atrybut Bożej wszechwiedzy, w wersji zmodyfikowanej przez „teizm otwarty”, oznacza, że Bóg uznaje za prawdziwe wszystkie sądy, które logicznie mogą być w danym momencie uznane za prawdziwe i nie uznaje żadnych sądów fałszywych, które w danym momencie mogą być uznane za fałszywe<sup>10</sup>. Natomiast atrybut Bożej wszechmocy jest w „teizmie otwartym” ograniczony prawami logiki oraz doskonałą Bożą dobrocią (wynikająca z koncepcji Boga-miłości).

Dynamiczna i zmienna natura Boga wyraża się także w Jego życiu emocjonalnym. Bóg może bowiem doświadczać stanów rozczarowania, smutku czy radości z powodu tego, co zachodzi, a co na bieżąco (a nie uprzednio) poznaje. Ta własność natury Boga ma wpływ na kształtowanie się prawdziwych relacji między Bogiem a człowiekiem. Natomiast ścisła wiedza na temat przyszłości wykluczałaby, zdaniem zwolenników „teizmu otwartego”, możliwość emocjonalnej reakcji wobec zachodzących zdarzeń<sup>11</sup>. Człowiek, według „otwartego teizmu”, może więc swoimi decyzjami i działaniami powodować „cierpienie” Boga albo sprawiać mu „przyjemność”. Oczywiście emocjonalność Boga i związane z nią określenia stanów emocjonalnych Boga należy rozumieć jako odnoszące się do emocji czysto duchowych, gdyż Bóg nie posiada elementu cielesnego. Zatem w przypadku Boga bardziej właściwe wydaje się mówienie o *quasi*-emocjonalności. Nie zmienia to jednak przekonania zwolenników „otwartego teizmu” o dynamicznej naturze Boga.

Dynamiczna natura Boga w ujęciu „teizmu otwartego” jest pochodną przyjęcia koncepcji ograniczonej wiedzy Boga. Jeśli Bóg nie zna przyszłości (bo nie może jej znać), Jego wiedza ulega niestannemu wzbogacaniu o nowe fakty. Wskutek tego Bóg podejmuje wciąż nowe działania dostosowując je na bieżąco do zmieniających się okoliczności. Pozostając w strumieniu czasu (choć jest to czas nieograniczony z żadnej ze stron), Bóg wchodzi w dynamiczną interakcję ze światem i doznaje zmienności analogicznej do ludzkiej zmienności emocjonalnej

<sup>9</sup> Zob. P. Kaszkowiak, *op. cit.*, s. 29-30.

<sup>10</sup> Zob. N. Pike, *Divine Foreknowledge, Human Freedom and Possible Worlds*, “Philosophical Review”, 1977 (86), s. 209.

<sup>11</sup> Zob. W. Hasker, *Providence, Evil and Openness of God*, Routledge, London – New York 2004, s. 101-106; R. Rice, *Biblical Support for a New Perspective*, [w:] C.H. Pinnock, R. Rice, J. Sanders, W. Hasker, D. Basinger, *The Openness of God. A Biblical Challenge to the Traditional Understanding of God*, Inter Varsity Press, Downers Grove 1994, s. 22-26; C.H. Pinnock, *Systematic Theology*, [w:] *ibidem*, s. 118-119.

oraz zwrotnie oddziałuje na świat w sposób rozmaity, akomodacyjny względem nowych zdarzeń, choć cel Jego działania pozostaje niezmienny.

## Znaczenie założenia o wolności ludzkiej woli dla koncepcji ograniczonej wiedzy Boga

Jest oczywiste, że określone rozumienie wolności ludzkiej woli posiada istotne znaczenie dla rozumienia wiedzy Boga oraz prowadzi do zaproponowania określonej koncepcji tej wiedzy. Nie inaczej ma się rzecz w przypadku „teizmu otwartego”.

Teiści otwarci przyjmują, że ludzie są wolni w libertariańskim rozumieniu wolności. Takie pojmowanie wolności odwołuje się do alternatywnych możliwości jako warunku koniecznego dla możliwości podjęcia wolnej decyzji. „Podmiot  $N$  jest wolny w czasie  $T$  co do działania  $A$  wtedy i tylko wtedy, gdy w mocy  $N$  jest w czasie  $T$  wykonać  $A$  i w mocy  $N$  jest w czasie  $T$  zaniechać wykonywania  $A$ ”<sup>12</sup>.

Piotr Kaszkowiak słusznie zauważył, że przyjęcie wspomnianej koncepcji wolnej woli oznacza „opowiedzenie się za określonym rozstrzygnięciem jednego z najbardziej fundamentalnych problemów filozoficznych”<sup>13</sup>. Istnieje przecież także kompatybilistyczna koncepcja wolnej woli<sup>14</sup>. Zatem libertariańskie rozumienie wolnej woli obecne w teizmie otwartym pełni rolę założenia i tak należy je traktować.

Dla teizmu otwartego jedynie doktryny teologiczne zgodne z libertariańskim ujęciem wolności są warte rozpatrywania. Wszystkie pozostałe muszą zostać zakwestionowane i odrzucone. Charakterystyczne jest, że otwarci teiści nie starają się uzasadniać uznawanej przez siebie koncepcji wolnej woli. Oni po prostu ją zakładają i dlatego stanowi ona ich podstawowe założenie wstępne.<sup>15</sup>

<sup>12</sup> W. Hasker, *God, Time, and Knowledge*, s. 66.

<sup>13</sup> P. Kaszkowiak, *op. cit.*, s. 27.

<sup>14</sup> Wyobraźmy sobie hipotetyczne istoty, które znają całą przeszłość z całkowitą pewnością. Czy owe istoty mogłyby posiadać wolną wolę? Tego rodzaju istoty nie musiałyby przecież czekać na zajście określonego zdarzenia, aby wiedzieć jaką decyzję zamierzają podjąć w przyszłej sytuacji. Wiedziałyby bowiem już teraz, jakie będą akty ich woli. Czy z tego powodu powinny czuć się mniej wolne i ubolewać nad tym, że taką wiedzę posiadają? Wydaje się, że nie, ponieważ ludzkie działania są następstwem pragnień i żadne przewidywania nie mogą być prawdziwe, jeśli nie biorą pod uwagę tych pragnień. Przewidywanym aktem woli musi być taki akt woli, który jest chciany. Skoro akty woli są następstwem pragnień, to przewidywanie aktów woli, które są sprzeczne z pragnieniami, nie może być prawdziwe. Zatem, przewidywane akty woli (działania), są zawsze skutkiem naszych pragnień. Należy przy tym pamiętać, że takie domniemane przewidywanie nie tworzyłoby przyszłości, podobnie jak pamięć nie stwarza przeszłości. Nie uważamy przecież, że nie byliśmy wolni w przeszłości tylko dlatego, że możemy sobie obecnie przypomnieć nasze dawne akty woli. Analogicznie, moglibyśmy być wolni w przyszłości, nawet jeśli potrafilibyśmy już teraz zobaczyć, jakie będą nasze przyszłe akty woli. Wolność wymaga tylko tego, aby nasze działania były następstwem naszych pragnień, a nie efektem wpływu jakiejś zewnętrznej siły zmuszającej nas do tego, czego nie chcielibyśmy postanowić. W kompatybilistycznym ujęciu wolnej woli błędne jest zatem poczucie, że wiedza wymusza zajście tego, o czym się wie, gdy dotyczy to przyszłości, tak samo, jak jest zupełnie oczywiste, że wiedza nie ma takiej mocy wobec przeszłości. Wiedza o ludzkim działaniu, nawet gdy jest pełna i pewna, nie determinuje tego działania. Zob. B. Russell, *Nasza wiedza o świecie zewnętrznym jako pole badań dla metody naukowej w filozofii*, przeł. z ang. T. Baszniak, Aletheia, Warszawa 2000, s. 236-243.

<sup>15</sup> J.M. Frame, *No Other God: A Response to Open Theism*, P&R, Phillipsburg 2001, s. 119.

Dla przedstawicieli „teizmu otwartego” oczywiste wydaje się twierdzenie, że jeśli Bóg wie, co zrobi człowiek, zanim faktycznie zrealizuje swoje działanie, to znaczy, że człowiek musi tak postąpić. Zatem dana osoba nie jest wolna w swoich działaniach. Jednakże jesteśmy skądinąd przekonani, że posiadamy wolną wolę, to znaczy możemy wybierać i realizować w danym momencie więcej niż jedną możliwość działania. Nie chodzi więc o zwykłą wolność od jakiegoś zewnętrznego przymusu, lecz wolność wewnętrzną i możliwość realizacji określonych możliwości.

William Hasker proponuje więc następujące rozumowanie jako argument na rzecz koncepcji ograniczonej wiedzy Boga wskutek przyjęcia założenia o wolności ludzkiej woli:

- (1) Jest prawdą, że Clarence będzie miał jutro na śniadanie omlet – przesłanka 1;
- (2) Nie jest możliwe, aby Bóg w jakimkolwiek momencie uznawał jakąś nieprawdę lub nie uznawał jakiejś prawdy, która jest logicznie możliwa do poznania – przesłanka 2 (Boża wszechwiedza);
- (3) Bóg zawsze wiedział, że Clarence będzie miał jutro na śniadanie omlet – założenie dla dowodu pośredniego;
- (4) Jeśli Bóg zawsze wiedział o pewnych rzeczach, nic nie może sprawić, aby Bóg o nich nie wiedział – przesłanka 3 (nienaruszalność przeszłości);
- (5) Zatem, Clarence nie może sprawić, aby Bóg kiedykolwiek nie wiedział, że on będzie miał omlet na śniadanie – wniosek z (3) i (4);
- (6) Nie jest możliwe jednocześnie, że Bóg zawsze wiedział, że Clarence będzie miał omlet na śniadanie i że on faktycznie nie miał omletu na śniadanie – wniosek z (2);
- (7) Zatem, Clarence nie może sprawić, aby nie mieć jutro omletu na śniadanie – wniosek z (5) i (6), tak więc zjedzenie przez Clarence’a omletu na jutrzejsze śniadanie nie jest aktem wolnym;
- (8) Clarence działa w sposób wolny, gdy je omlet na jutrzejsze śniadanie – przesłanka (4);
- (9) Zatem, nie jest prawdą, że Bóg zawsze wiedział, że Clarence będzie miał omlet na jutrzejsze śniadanie – wniosek z (3)-(8) (dowód pośredni)<sup>16</sup>.

Jeśli przyjmie się, że (3) jest prawdą, należy uznać, że (8) jest nieprawdą, i na odwrót: jeśli uznajemy za prawdę (8), to musimy uznać za fałsz (3). Ze względu na przywiązanie do libertariańskiej koncepcji wolności ludzkiej woli, „teści otwarci” odrzucają (3) na rzecz (8)<sup>17</sup>.

<sup>16</sup> Zob. W. Hasker, *God, Time, and Knowledge*, s. 73-74.

<sup>17</sup> Krytyczną analizę argumentacji Haskera zob.: M.J. Erickson, *op. cit.*, s. 166-175.

## Założenie o wzajemności relacji Bóg – człowiek jako źródło ograniczenia wiedzy Boga

Bezpośrednim uzasadnieniem twierdzenia o ograniczonej wiedzy Boga jest przyjęcie założenia o otwartym charakterze przyszłości. Ponieważ przyszłość nie jest w żaden sposób zdeterminowana, Bóg nie może znać przyszłych wydarzeń tak, jak zna przeszłość i teraźniejszość. Z kolei założenie o otwartej naturze przyszłości wynika z przyjęcia założenia o libertariańskim charakterze wolności ludzkiej woli. Zgodnie z nim ludzkie decyzje i ich realizacja muszą być całkowicie niezależne od Bożej kontroli i wpływu. Tylko taki stan rzeczy zapewnia człowiekowi autentyczną wolność wyboru.

Wydaje się, że założenie o wolności ludzkiej woli wynika jeszcze z innego, wcześniejszego przedzałożenia przyjętego w „otwartym teizmie”, mianowicie z idei wzajemności dotyczącej relacji Bóg – człowiek. Idea ta jest pochodną biblijnego obrazu Boga, który stanowi punkt wyjścia dla całej konstrukcji „otwartego teizmu”. Bóg jest w niej określany najbardziej ogólnie jako „Trójjedyna, kochająca osoba”<sup>18</sup> i „Bóg cieszący się kochającą wspólnotą osób”<sup>19</sup>. Obraz Boga rozumianego jako pełnia miłości, relacyjna, trynitarna istota jest więc najgłębszą podstawą dla pozostałych twierdzeń „otwartego teizmu”. Podstawową cechą wspomnianej miłości charakteryzującej Boga jest to, że ceni kochaną osobę dla niej samej i jest łaską w znaczeniu teologicznym. Nie jest więc uzależniona od swego przedmiotu. „Ten, kto kocha, cieszy się, że ukochana osoba istnieje, troszczy się o nią i chce w odpowiedni sposób pozostawać w relacjach z tą osobą”<sup>20</sup>.

Konsekwencją wewnętrznych relacji istniejących w Trójcy jest przyjęcie „wzajemnościowego” modelu przedstawiającego relacje istniejące między Bogiem i Jego stworzeniami, a w szczególności między Bogiem i człowiekiem. Bóg, który ma upodobanie w autentycznej wzajemności – to znaczy w rzeczywistym dawaniu i otrzymywaniu oraz w ciągłej zależności i oddziaływaniu wewnątrz swojej trynitarniej natury – pragnie w ten sam sposób tworzyć relacje ze swoimi stworzeniami.

Będąc trynitarnym, Bóg stworzył świat udzielając mu wolności, dzięki której pełne miłości relacje mogą się rozwijać. Dlatego świat jest ekosystemem zdolnym odwzorowywać trynitarnie życia Boga.<sup>21</sup>

Należy przy tym pamiętać, że Bóg będąc ontologicznie całkowicie niezależny od stworzonego przez siebie świata, nawiązuje relacje ze stworzeniami w sposób całkowicie wolny i wynikający z Jego swobodnej decyzji.

Idea pełnej wzajemności dotyczącej relacji Bóg – człowiek, wynikająca z przywołanego obrazu Boga-miłości, znajduje swoją pośrednią konsekwencję w koncepcji

<sup>18</sup> C.H. Pinnock, *Most Moved Mover: A Theology of God's Openness*, Baker, Grand Rapids 2001, s. 79.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 83.

<sup>20</sup> W. Hasker, *Providence, Evil and Openness of God*, s. 178.

<sup>21</sup> C. H. Pinnock, *Systematic Theology*, s. 110.



ograniczonej wiedzy Boga na temat przyszłości. Albowiem autentyczna i pełna wzajemność wspomnianej relacji osobowej domaga się takiej wolności, która pozostawia poszczególnym osobom całkowitą swobodę decydowania i działania wynikającą z miłości, jaką siebie darzą. Zatem przyjęcie założenia o wzajemności relacji Bóg – człowiek skutkuje ograniczeniem wiedzy Boga na temat przyszłości, gdyż jeśli człowiek ma pozostać wolny w tej relacji (a taki jest podstawowy wymóg miłości), to Bóg nie może znać jego przyszłych decyzji i działań. Bóg i człowiek są więc postrzegani jako partnerzy, którzy pozostawiają sobie pełną wolność w imię miłości jako wartości naczelnej warunkującej autentyczność relacji istniejącej między nimi. Wolność ta zakłada możliwość odrzucenia i wyrażenia niezgody na tworzenie wzajemnej relacji miłości. Wiąże się więc z ryzykiem niepowodzenia, które wynika z tego, że Bóg nie może (bo nie chce) w żaden sposób determinować i kontrolować szczegółów relacji z człowiekiem oraz przymuszać go do robienia tego, czego On by sobie życzył. „Bóg postanowił, że obdarzy ludzi darem wolności [...], ale to, co człowiek z nią zrobi, nie jest uwarunkowane Jego zamysłem”<sup>22</sup>.

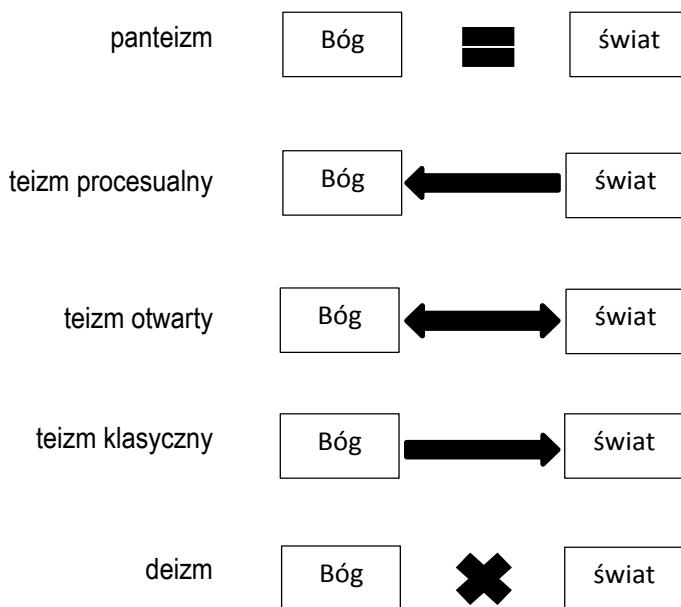
Założenie o wzajemności relacji Bóg – człowiek, będące pochodną przedzałożenia wyrażonego w sformułowaniu idei Boga-miłości i stanowiące źródło ograniczenia wiedzy Boga, odsłania zasadniczy problem, z którym usiłują poradzić sobie zwolennicy „teizmu otwartego”: transcendentja czy immanencja Boga względem stworzonego świata. Jest to oczywiście problem także innych odmian teizmu, a proponowane rozwiązania tej kwestii oscylują pomiędzy skrajnymi wersjami panteizmu z jednej strony i deizmu z drugiej strony. W opinii teistów otwartych, ich model jest jedynym, który zachowuje właściwą równowagę między transcendentją i immanencją Boga. Jest tak, gdyż w tylko „teizmie otwartym” występuje rzeczywista wzajemność relacji pomiędzy Bogiem i człowiekiem, która oznacza ciągłą wzajemną zależność, działanie i wpływ (ryc. 1)<sup>23</sup>.

Miłość Boga, oznaczająca pragnienie nawiązania i podtrzymywania relacji z człowiekiem, daje człowiekowi możliwość odwzajemnienia tej miłości. Czyni jednak Boga zależnym od niego, gdyż Bóg oczekuje wolnej ludzkiej współpracy w realizacji Jego zamysłu. Ponieważ Bóg staje się w ten sposób zależny od człowieka, można mówić o rzeczywistym reagowaniu Boga na to, co czynią ludzie<sup>24</sup>. W świetle powyższych ustaleń wydaje się więc, że zasada wzajemności dotycząca relacji między Bogiem i człowiekiem jest tym, co leży u podstaw pozostałych głównych twierdzeń „teizmu otwartego”, a w szczególności koncepcji ograniczonej wiedzy Boga. Zasada ta jest jakby sercem „teizmu otwartego” i wszystkie jego twierdzenia należy rozumieć i oceniać w jej świetle.

<sup>22</sup> J. Sanders, *The God Who Risks*, Inter Varsity Press, Downers Grove 1998, s. 216.

<sup>23</sup> Por. W. Grudem, *Systematic Theology*, Inter Varsity Press – Zondervan, Leicester – Grand Rapids 1994, s. 268-270.

<sup>24</sup> Zob.: J. Sanders, *God Who Risks*, s. 282.



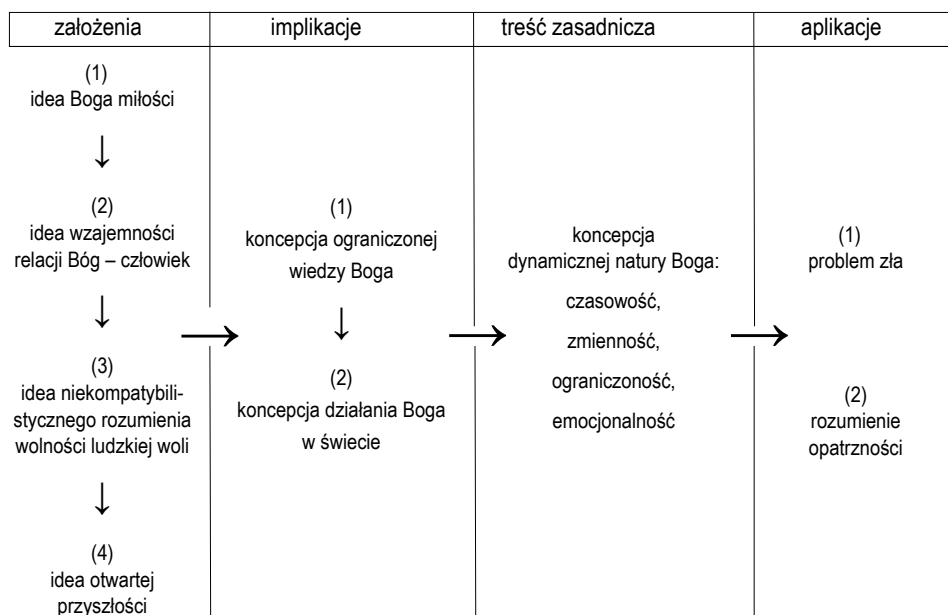
Ryc. 1. „Teizm otwarty” na tle poglądów teistycznych.

## Zakończenie

Rekonstrukcja struktury „teizmu otwartego” prowadzi do wyróżnienia jej czterech podstawowych elementów: założeń, implikacji, treści zasadniczej oraz aplikacji (ryc. 2). Cztery główne założenia są ze sobą powiązane w ten sposób, że stanowią ciąg logicznych wnioskowań rozpoczynający się od założenia najbardziej podstawowego, które jest uzasadniane biblijnie<sup>25</sup>. Założenia stanowią podstawę dla wyprowadzenia dwóch powiązanych ze sobą implikacji dotyczących wiedzy i działania Boga. Implikacje te pozwalają sformułować zasadniczą treść „teizmu otwartego”, którą stanowi koncepcja dynamicznej natury Boga, scharakteryzowana poprzez Jego atrybuty rozumiane w określony, specyficzny sposób. Koncepcja dynamicznej natury Boga jest z kolei aplikowana do proponowanych rozwiązań problemów natury teologiczno-filozoficznej, wśród których najważniejszymi są problem zła oraz zagadnienie opatrności<sup>26</sup>.

<sup>25</sup> Na temat biblijnego aspektu problematyki „teizmu otwartego” zob.: M.R. Saia, *Does God Know the Future? A Biblical Investigation of Foreknowledge and Free Will*, Xulon Press, Fairfax 2002; Tae Soo Park, *A Biblical Response to Open Theism: Christology in the Four Gospels*, VDM Verlag Dr. Müller, Saarbrücken 2010.

<sup>26</sup> Zob. P. Geach, *Providence and Evil*, Cambridge University Press, Cambridge 1977; D. Basinger, *Divine Omniscience and the Soteriological Problem of Evil: Is the Type of Knowledge God Possesses Relevant?*, „Religious Studies”, 18(1992)1, s. 1-18; W. Hasker, *Providence and Evil: Three Theories*, „Religious Studies”, 28(1992), s. 91- 105; *idem*, *The Antinomies of Divine Providence*, „Philosophia Christi”, 4(2002)2, s. 361-375.



Ryc. 2. Struktura „teizmu otwartego”.

Ostateczna rekonstrukcja ciągu myślowego wyznaczającego strukturę „teizmu otwartego” przedstawia się więc następująco:

- (1) Bóg jest – zgodnie z obrazem biblijnym – prawdziwie i najpełniej kochającą osobą (miłość jest istotą natury Boga i bożej rzeczywistości) – założenie 1 (przedzałożenie o charakterze dogmatycznym);
- (2) Najważniejszym przejawem miłości Boga jest wchodzenie we wzajemne relacje ze stworzonymi przez Niego istotami – założenie 2;
- (3) Aby relacja między Bogiem i człowiekiem była naprawdę wzajemna, konieczne jest posiadanie przez człowieka wolnej woli rozumianej na sposób libertariański (niekompatybilistyczny) – założenie 3;
- (4) Aby człowiek mógł dokonywać prawdziwie wolnych wyborów i podejmować wolne działania, przyszłość musi być otwarta, niczym niezdeteterminowana – założenie 4;
- (5) Ponieważ przyszłość jest otwarta, wiedza Boga jest ograniczona co do przyszłości – implikacja 1;
- (6) Ponieważ wiedza Boga co do przyszłości jest ograniczona, Bóg podejmując działania dostosowuje je „na bieżąco” do zachodzących zmian i odpowiednio je modyfikuje w celu zrealizowania swoich zamysłów – implikacja 2;
- (7) Boga należy więc rozumieć jako istotę w pewnym stopniu uwarunkowaną elementem czasu, zmienną w zakresie posiadanej wiedzy, podej-

mowanych działań i reakcji na zachodzące nowe zdarzenia, ograniczoną przez wolne ludzkie decyzje i działania, posiadającą i wyrażającą stany wewnętrzne będące odpowiednikiem ludzkiej emocjonalności – treść zasadnicza;

- (8) Taki obraz Boga i Jego atrybutów umożliwia zaproponowanie określonych wyjaśnień problemu obecności zła w świecie oraz zagadnienia opatrności – aplikacje 1 i 2.

Ze względu na to, że cała struktura twierdzeń „teizmu otwartego” jest zakorzeniona w określonym sposobie interpretacji biblijnego obrazu Boga i ściśle od niej uzależniona, można zastanawiać się, czy „teizm otwarty” jest stanowiskiem filozoficznym czy raczej krypto-teologicznym. Z pewnością można w nim wyróżnić elementy filozoficzne, takie jak koncepcja wolnej woli, jednak punkt ciężkości wydaje się spoczywać na kwestiach ściśle teologicznych, dla których analiza filozoficzna stosowana w „teizmie otwartym” okazuje się być użytecznym narzędziem (ale tylko narzędziem) umożliwiającym reinterpretację biblijnego obrazu Boga, koncepcji Jego wiedzy i interakcji ze światem.

Fr. Adam Świeżyński

### **On Limited Divine Knowledge in the structure of Open Theism**

#### *Abstract*

‘Open Theism,’ also known as ‘open theology,’ ‘open view’ and ‘openness of God’ is not a new philosophical position, but it has not been presented and analyzed in detail in the Polish philosophy of religion. Open theism is a significant modification of the traditional Christian concept of God, some important aspects of God’s nature and God’s relationship with the world created by Him. Briefly speaking, ‘open theism’ is a philosophical model of God and His activity in the world, made on the basis of analytical philosophy of religion, referring to the biblical image of God, including such issues as God’s omniscience, human freedom, the problem of evil and providence. Sometimes ‘open theism’ is also referred to as ‘free will theism’, because it is concerned with the problem of the freedom of human will and the related question of God’s omniscience. It is this latter issue that seems to be regarded by advocates of ‘open theism’ as the essential point. So someone can get the impression that the central content of this philosophical position is the problem of God’s knowledge (His foreknowledge) and the limitations of this knowledge characteristic of ‘open theism’. In the light of a closer analysis, however, it turns out that it is important to define precisely the role of the concept of God’s limited knowledge in the structure of ‘open theism.’ This article aims to reconstruct and present the essential elements of the ‘open theism’ with particular emphasis on the role played in it by the concept of God’s limited foreknowledge, and to clarify the place of individual elements of the structure and their relationships.

*Keywords:* open theism, God’s foreknowledge, free will, concept of God..